ROK L. Nro 284.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 23 Grudnia 1870. Piątek. Dnia 11 (23) Grudnia 1870.

Rano zimna st. 15, w poł: zimna st. 13. Wysokość wody st. 7 c. 0 (Ubywa). | Stan barometru: na odmianę. | Wschód Słońca o g. 8 m. 10 Zachód „ „ 3 „ 49 | Jutro, ŚŚ. Adama i Ewy.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— *Dyrekcja dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.*

Podaje do wiadomości, że od przewiezionych w ciągu jednego roku, to jest, od 20 grudnia (1 stycznia) 1870/1 roku, do dnia 20 grudnia (1 stycznia) 1871/72 roku, 100,000 pudów drzewa i materjałów budowlanych, mniejszych rozmiarów, dających się ładować na pojedyncze platformy, jako to, podkładów belek, krokiew obrabianych na kant, słupów telegraficznych, bali, desek, łat i innych materjałów nieobrobionych, służących na wyroby bednarskie, kołodziejskie, zapewnia się następujący rabat w opłacie frachtowej:

a) Od ilości przewiezionej za granicę z Warszawy i wszystkich stacyj położonych pomiędzy Warszawą a włącznie Petrokowem do Sosnowca na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i ze wszystkich stacji drogi żel. Warszaw.-Wied. do Aleksandrowa, na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, różnicę opłaty między frachtem uiszczanym podług klassy III-ej, a tym jaki pobiera się podług taryffy specjalnej po $^1/_{50}$ kop. od puda na wiorstę od wapna, i $^1/_2$ kop. od puda ekspedycyjnego.

b) Od ilości przewiezionej ze stacji Gorzkowice do Sosnowca na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i ze stacji Łowicz do Aleksandrowa na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej 25% i

c) Od ilości przewiezionej ze stacji Radomsk, Kłomnice, Częstochowa do Sosnowca, na drodze żeleznej Warszawsko-Wiedeńskiej, — a z Pniewa, Kutna i Ostrów do Aleksandrowa na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, 20%, z frachtu należnego podług taryffy obowiązującej.

Warszawa dnia 8/20 grudnia 1870 r.

(1—1) —10,180—

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy.

W dalszym ciągu ogłoszenia swojego z dnia 18/30 listopada r. b. Nr 2945, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądanemi zostały pożyczki w listach zastawnych, jak następuje: Michał i Marjanna małżonkowie Przybylscy, ulica Warecka Nr 1253*b*, rs. 9,500; Natalja Drzewiecka, ulica Oboźna i Browarna Nr 2794*a*, rs. 40,000; Sukc. Kowalskiego, ul. Ogrodowa Nr 842/3, rs. 6,000; Jakób i Anna małż. Witkowscy, ul. Ogrodowa i Wronia, Nr 845*a*, rsr. 4,000; Teresa Rybińska, ul. Rynek Nowego-Miasta 335, rs. 6,800; Karol i Wanda małż. Aquilino, ulica Dzika Nr 2323, rs. 22,000; Alfred Schuppe, ul. Królewska Nr 1063, rs. 40 000; Tymoteusz Miszewski, ul. Złota Nr 1516, rs. 17,000; Józef i Agnieszka małż. Worowscy, ul. Krochmalna Nr 917*c*, rs. 10,000; SS. Draca, ul. Miodowa Nr 481, rs. 20,000: Michał Łukianow, ul. Inflantska Nr 2214*d*, rs. 6,000; SS. Ludwika Siekierskiego, ul Dzielna Nr 2375, rs. 7,000.— W Warszawie d. 8/20 grudnia 1870 r.

Naczelnik Kancelarji, J. *Czosnowski.*

— ℵ — Pod względem ilości słuchaczów koncert wczorajszy, na korzyść niezamożnych uczniów i uczennic Instytutu Muzycznego, prześcignął wszystkie koncerty, jakieśmy od lat wielu słyszeli.

Cała sala Aleksandryjska w Ratuszu wraz z chórem literalnie zapełnioną była słuchaczami. A obszerna i piękna to sala; mianowicie zaś pod względem akustycznym niema drugiej, równej sobie w Warszawie. W najoddaleńszym jej zakątku każdy dźwięk dokładnie jest słyszanym.

Wykonano wszystko według programu, z wyjątkiem Tria z „Joanny d'Arc", które opuszczonem zostało.

Największą ozdobą koncertu były dwa ustępy z „Sonetów Krymskich" Moniuszki (Cisza morska i Żegluga). Tylko chóry za słabo, mianowicie w „Żegludze" były osadzone.

Pan J. Karłowicz ładnie zagrał na wiolonczeli „Nokturn" Chopina przez Servais'go aranżowany.

Panny: Marja Witkowska i Wanda Kątska odegrały „Allegro" kompozycji p. Brzowskiego.

Pani Wilgocka i pan Reszke śpiewem swym, to solo, to w duecie, przyczynili się do uświetnienia koncertu. Nadto oklaskiwana z zapałem pani Wilgocka, wykonała nad program Mazurka Nowakowskiego, pod tytułem „Niepewność" z towarzyszeniem fortepjanu i wiolonczeli (p. Karłowicz).

Pan Janota po długoletniem niewystępowaniu publicznem, dał się słyszeć w trzech własnych utworach, będących owocem studjów w ukryciu odbywanych.

Dwa chóry (Aubera i Cherubiniego) wykonane były pod dyrekcją pana Studzińskiego.

Lecz najświetniejszym ustępem koncertu był „koncert Mendelssohna, przez p. Górskiego na skrzypcach wykonany. W „Andante" jeszcze p. Górski czuł się jakoś przez orkiestrę skrępowanym i z tego powodu nie był samym sobą. Lecz „Rondo" tak świetnie wy-

konał i to w tak szalonem tempo, żeśmy z prawdziwem zachwyceniem go słuchali.

Oprócz muzyki mieliśmy i deklamacją. Deotyma wypowiedziała wiersz własnego utworu, pod tytułem, „Pieśń na dwa głosy.“ Wielkiej piękności wiersz ten opowiada, jak dwie dusze do jednego kamertonu nastrojone, nie mogąc z niczyim głosem się zgodzić, nakoniec znalazły siebie i zlały się w dwugłos harmonijny.

= Podajemy poczerpniętą z urzędowych wykazów sądowych statystykę niektórych ważniejszych przestępstw, których dochodzenie sądowe odbywało się w roku zeszłym.

1. Świętokradztwo, pogwałcenie grobów i obdarcie trupów, spraw w ogóle 120, w których odpowiadało osób 184, skazano na karę 43, zostało pod śledztwem na ro kbieżący 46, resztę uwolniono zupełnie lub dla braku dowodów.

2. Krzywoprzysięztwo spraw 315, osób obwinionych 445, z tych skazano 3, pozostało w załatwieniu 120, resztę uwolniono.

3. Fałszowanie monety i puszczanie jej w obieg spraw 22, osób obwinionych 42, skazano 1, zostało pod śledztwem 23, resztę uwolniono.

4. Fałszowanie papierów kredytowych rządowych i puszczanie ich w obieg, spraw 408, osób obwinionych 1,113, skazano 11, zostało pod śledztwem osób 337, resztę uwolniono.

5. Zabójstwo umyślne spraw nowych 106, dawnych 123, osób odpowiadających w sprawach nowych z aresztu, mężczyzn 110, kobiet 20, z wolności mężczyzn 74, kobiet 9, w ogóle odpowiadało wszystkich osób 429, skazano 48, zostało pod śledztwem 99, resztę uwolniono.

6. Zabójstwo nieumyślne; tu liczba przestępców płci żeńskiej jest ogromną, spraw nowych 120, dawnych 130, w sprawach nowych mężczyzn odpowiadających z aresztu było 6, kobiet 63, z wolności mężczyzn 24, kobiet 85, w ogóle odpowiadało z aresztu 124, z wolności 224, skazano na kary osób 64, zostało pod śledztwem 69, resztę uwolniono.

7. Dzieciobójstwo spraw nowych 695, dawnych 644, w nowych odpowiadało z aresztu mężczyzn 27, kobiet 7, z wolności mężczyzn 450, kobiet 505, w ogóle było pod śledztwem 1963, z tych skazano 567, zostało pod śledztwem 342, resztę uwolniono.

8. Samobójstwo spraw nowych 327, dawnych 68, odpowiadało osób 164, skazano 40, zostało pod śledztwem 27, resztę uwolniono, kobiet obwinionych była blisko połowa ogólnej liczby.

9. Pojedynek nowych spraw 2, osób obwinionych 11, odpowiadających z wolności uwolniono 5, zostało pod śledztwem 6.

10. Wielożeństwo spraw 34, osób obwinionych 68, z tych skazano 5, pozostało pod śledztwem 20, resztę uwolniono.

11. Podpalenie rozmyślne, spraw nowych 399, dawnych 296, w nowych odpowiadało mężczyzn 441, kobiet 99, we wszystkich 1,082, skazano 34, zostało pod śledztwem 450.

12. Rozbój spraw nowych 38, dawnych 43, w nowych odpowiadało mężczyzn 115, kobiet 10, we wszystkich osób 279, z tych skazano 44, pozostało pod śledztwem 112, resztę uwolniono.

W ogóle wszystkich spraw rozbieranych w r. 1869 było 34,667, w roku zaś 1868 spraw 34,059, w roku więc zeszłym było więcej o 608 spraw.

= Zapowiedziane na wczoraj zaćmienie częściowe słońca odbyło się podług programu ogłoszonego od dawna przez astronomów. Księżyc spełnił jak należało swój obowiązek, zasłonił część tarczy słonecznej tak, jaką powinien był zasłonić.— Na nieszczęście jednak chmury, których nie spodziewano się jeszcze około godziny 10tej rano, coraz bardziej nadciągały około godziny 12tej od strony południowo-zachodniej, zakrywając zjawisko przed oczami obserwujących je uczonych i nieuczonych.

Obserwacje nie powiodły się wcale, obserwatorowie znieśli wszakże zawód z zimną krwią, co było im tem łatwiejszem, że termometr Reaumura wskazywał w czasie zaćmienia 12 stopni zimna.

Pan Brandel za pomocą lunety bawarskiej Frauenhofera ustawionej na placu po za gmachem Obserwatorjum, zdjął parę fotografji słońca przed środkiem zaćmienia, nie będzie z nich wszakże zapewne żadnego użytku, gdyż tarcza słoneczna ciągle była pokrytą przeciągającemi chmurami. W czasie największego zaćmienia, widać było słońce jako rożek odwrócony ku górze, światło dzienne nie doznało z powodu zaćmienia żadnej zmiany, zaciemnienie widnokręgu pochodziło jedynie od bardzo gęstych chmur.

= Pomimo mrozu, jazda na ulicach Warszawy przedstawia wielkie niedogodności. Nawet w ulicach mających bruk kostkowy lub żelazny, śnieg zmarznięty i ubity na grudę przedstawia falowe nierówności, po których trzeba jechać bardzo wolno dla bezpieczeństwa ressorów. Lekkie narąbanie usunęłoby tę niedogodność.

= Przed kilkoma dniami opuściła prassę drukarską broszurka skromna wprawdzie co do rozmiarów, lecz treść bardzo bogata. Jest to już drugie wydanie, pierwsze bowiem z roku 1868 zupełnie wyczerpanem zostało. Przy małej liczbie kupujących, książki naukowe, tylko rzeczywiście wysoka wartość tej publikacji mogła podobny fakt spowodować. Broszura ta nosi tytuł „Wpływ swobód ekonomicznych na postęp społeczeństwa.“ Jestto przekład p. Stanisława Czarnowskiego, prelekcji wstępnej Michała Chevaliera, którą ten uczony rozpoczął swój wykład Ekonomiki w kolegjum francuzkiem w r. 1867.

= Zeszyt XXXIszy *Pamiętników Szatana*, wyszedł z druku.

= Znane kiedyś u nas było jedno miasteczko z przemysłu i handlu. Sławne odbywały się w niem jarmarki i targi, a jak wieść niosła nie było przedmiotem, któregoby tam dostać nie można. Raz jakiś niedowiarek, założył się z drugim, iż wynajdzie przecie rzecz, której przemysł miasteczka dostarczyć mu nie będzie w stanie. Spór poszedł na dobre i zakład stanął gruby. Otóż oponent zażądał jedwabnych czerwonych pończoch kardynalskich. Ledwie upłynęła godzina pejsaty Mosiek uczynił zadość niezwykłemu żądaniu, a zakład został przegrany. Cóś podobnego dałoby się powiedzieć o targach niedzielnych odbywających się na uprzywiljowanych placach Warszawy. Stare-Miasto, Sewerynów etc. przedstawiają przemysł równie skomplikowany: idą tam w parze instrumenta muzyczne z najdelikatniejszemi potrzebami garderoby, literatura z gastronomią i tak do nieskończoności; że zaś pretendentów do kupna nie brakuje, handel jest zawsze równie ożywiony i przedsiębierczy.

— Cholera w guberni Warszawskiej, o pojawieniu się której w N-rze 22 donosiliśmy, w dalszym ciągu od dnia 3 (15) listopada do 13 (25) t. m., tak pod względem natężenia jak i miejscowości przez nią zajętych, nie przedstawiała prawie żadnej różnicy. W przeciągu tych dni 10-ciu zachorowało osób 88; dodawszy do tego 40 chorych, pozostałych na kuracji z poprzedniego miesiąca ogólna liczba chorych wynosiła 128, z których wyzdrowiało 62, umarło 40, pozostało 26. W ogóle od początku epidemii 2 (14) października do 13 (25) listopada r. b. zachorowało osób 311, wyzdrowiało 180, zmarło 105, pozostało 16. Najwięcej zachorowało w Żychlinie bo aż 115 osób, z których zmarło 38. Największe jednakże natężenie epidemji było dotąd w powiecie gostyńskim, a mianowicie z 25, zmarło 14, wyzdrowiało 6, pozostało 5. (Klinika).

= Szczepienie ospy, pisze „Klinika,“ wprowadzonem zostało do Warszawy przez Doktora Dziarkowskiego przed 69-ciu laty. Doktor zaszczepił krowiankę najpierw własnemu swojemu synowi siedmio-letniemu i dwunastu innym dzieciom i w skutek pomyślnych rezultatów próby, potwierdzonych przez ówczesne Collegium medicum rząd wydał w dniu 7 czerwca 1802 rozporządzenie nakazające szczepienie wakcyną. Pierwszą zaś próbę zaszczepienia krowianki w Europie, odbył Plett nauczyciel w Holsztyńskiem w r. 1791.

= Libretto „Afrykanki“ przetłómaczone zostało i podłożone pod muzykę przez p. L. Sygetyńskiego. Artyści włoscy mają podobno wykonać po świętach operę Rossiniego: „Hrabia Ory.“ Mówiono nam także, iż do kompletu wspomnionych artystów przybędzie p. Corsi, tenor znany u nas z wystąpień w paru poprzednich sezonach.

= Na Wystawę Sztuk Pięknych przybyły następujące obrazy: „Na ruinach“ p. Godeckiego i „Niewczesny żart“ panny Majewskiej.

= Kantor ekspedycji gazet i pism perjodycznych, wydawanych w kraju i za granicą, istniejący przy księgarni H. Hurtiga w Kaliszu, ogłasza że dla osób prenumerujących w roku 1871 za jego pośrednictwem gazety i pisma perjodyczne postanowił ofiarować premjum. Prenumerujący przez cały rok 1871 „Kaliszanina“ i oprócz tego dwie jeszcze gazety lub pisma, w końcu roku, a mianowicie w miesiącu grudniu, otrzyma premjum, jakie z losowania na niego przypadnie. Premja składać się będą: z reprodukcji obrazów Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie, z fotograficznych kopji z obrazów Towarzystwa Zachęty sztuk pięknych w Warszawie, z poezji, nut, kalendarzy ściennych chromolitografowanych na rok następny i t. p. Wybór i losowanie premjów odbędzie się pod kierunkiem Redakcji „Kaliszanina.“

= Zielone gaje przyozdabiają obecnie wszystkie place targowe. Choinka ubrana we wstążeczki ponętnie przemawia do wzroku dzieci, obiecując im bogaty zasób słodyczy. A nigdzie zwyczaj ten przystrajania choinki nie jest tak rozpowszechnionym jak w Warszawie. Biedne to już strasznie dziecko, któremu odmawiają tej uciechy.

— W d. 10/22 b. m. rozpoczynają się w tutejszym Uniwersytecie ferje zimowe i takowe trwać będą do d. 6/18 stycznia 1871 r.

— Po jutrze po raz pierwszy otworzonem zostanie w zabudowaniu Teatru Rappo Muzeum H. Präuschera i spółki, zawierające między innemi 40 figur naturalnej wielkości jako studja anatomiczne.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od O. W. rs. 25 dla nędzy wyjątkowej i rs. 10 dla szpitala dziecinnego; od X. rs. 1 dla matki 5ga chorych dzieci na szkarlatynę, z prośbą o westchnienie za duszę ś. p. **Julji**.

---

† Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Jachowicza**, o godzinie 11tej z rana, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się za jego duszę Wotywa, na którą pozostała żona wraz z synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —10,188—

† Ś. p. Józef Konstanty **Narzymski**, lat 16 mający, przeniósł się do wieczności, dnia 23 grudnia r. b. Pogrążeni w smutku Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na eksportację zwłok, z kościoła Wszystkich Świętych, dnia 26 grudnia r. b., o godzinie 12 w południe. —10191—

† W dniu 22 b. m., zakończył życie po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 56, ś. p. Henryk **Skulski**, dawniej Obywatel ziemski, obecnie przy rodzinie zamieszkały. Stroskani syn i córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne i wyprowadzenie zwłok zmarłego z kościoła Śgo Krzyża, w dniu 24tym b. m., t. j. w sobotę, o godzinie 10tej z rana, odbyć się mające. —10185—

† Po kilko-miesięcznej ciężkiej słabości, dnia 22 b. m., zszedł z tego świata, opatrzony ŚS. Sakramentami, Edward **Przyrembel**, majster kowalski. Pozostała matka, żona i dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok dnia 24 b. m. to jest w sobotę, o godzinie 1szej po południu, z kościoła Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —10,176—

Z Siedleckiego,— Śnieg jaki nas obficie nawiedził w początku bieżącego miesiąca, pod wpływem ciepła i deszczu znikł zupełnie. Dla rolników nie bardzo to dobry prognostyk, a tem gorzej jeśli mrozy większe poczną nas trapić i ścisną ziemię do takiej głębokości, że korzonki ozimin wyniszczą. Byłaby to klęska ogromna i niepowetowana; oczekujemy więc owych śniegów z ogromną niecierpliwością.

Wielu z tutejszych rolników sprowadziwszy nasiona uznane za najlepsze na tegorocznej wystawie rolniczej, rachowali na obfity urodzaj, ponieważ ziemię do tej nowacji uprawili doskonale i bogato ją nawozem zasilili. Gdyby więc mrozy na otwartą bez śnieżnego pokrycia ziemię zstąpiły, postęp ten gospodarczy nie osiągnąłby innego rezultatu, jak tylko powiększyłby bezowocne i tak już wielkie wydatki.

Że wydatki są ogromne, o tem nie ma co mówić, najemnik drogi, narzędzia kosztowne i t. d. a o pożyczkę choćby najmniejszą niezmiernie trudno. Kupców zaś na zboże prawie nie ma zupełnie, albo też ofiarowywują ceny tak niskie, że ich bez widocznej straty przyjąć niepodobna.

Ceny inwentarzy trzymają się doskonale, chociaż paszy jest dosyć i wbrew dotychczasowemu porządkowi rzeczy, że pod jesień i zimę inwentarze bywają tańsze. Każdy więc ograniczył się do najmniejszej liczby inwentarza żywego, korzystał bowiem z dobrych cen i pieniędzmi za inwentarz ratował się

w najtrudniejszych chwilach. Handlarze wykupują konie i woły, płacąc ceny bardzo dobre, często nawet namówią niejednego do sprzedaży ze swego dobytku tego, co stanowiło istotną potrzebę i nie było do sprzedania. Pocieszamy się nadzieją, że pod wiosnę, kiedy roboty w polach będą się rozpoczynać, inwentarze w cenach spadną. Czy to jednak nastąpi? zobaczymy.

— Zgodnie z zapadłym Najwyżej rozkazem, w przeciągu lat pięciu, począwszy od roku 1871, udzielać się będzie zasiłek cesarskiemu towarzystwu mineralogicznemu, w ilości 3,000 rubli, na czynienie poszukiwań geognostycznych w Rossji. „Gołos“

— Dowiadujemy się, że Cesarskie Towarzystwo gospodarstwa wiejskiego w Moskwie, około 1 stycznia roku przyszłego obchodzi jubileusz 50-cio letniego istnienia swego, i że na uroczystość tę ze strony tutejszego Uniwersytetu delegowany został w charakterze deputata Professor Nadzwyczajny katedry botaniki *Fiszer* von *Waldheim*.

— Ministerjum spraw zagranicznych zamierza urządzić agenturę etatową w Warnie. Krąży też pogłoska, że zgodnie z projektem posła ruskiego w Konstantynopolu ma być urządzonym konsulat w Alepo. „Gołos“

— Rząd szwedzki zaproponował ministerjum spraw wewnętrznych w Petersburgu zaprowadzenie pocztowej na parostatkach komunikacji pomiędzy portem Baltyckim a Szwecją z urządzeniem pomiędzy niemi jednego cugu co tydzień w obie strony. „Mosk. Wied.“

— Do ministerjum finansów podanym został niedawno do decyzji projekt ułożony przez zarząd marynarki urządzenia żeglugi prywatnej po Amurze i jego odnogach, równie też ustawa o samej żegludze, którą uważają za konieczne wprowadzić w działanie od roku 1871. „Gołos“

— *Wassily Andrejewitsch Joukowsky, ein russisches Dichterleben v. Dr. Carl v. Seidlitz.* Dzieło to zajmujące wyszło z druku w Mitawie z pod pióra jednego ze sławniejszych w swoim czasie w Petersburgu lekarzy, zostającego w bardzo blizkich stosunkach przyjacielskich ze znakomitym russkim poetą i zawiera wiele rzeczy nowych, ciekawych i nauczających. „Ryż. Wiest.“

— „Noworos. Wied.“ donoszą, że z powodu pory dżdżystej, która trwała przez dość długi czas i przeszkadzała w roku bieżącym dobywaniu soli w okolicach Odesy, w limanie Kujalnickim, z którego osiągnięto w roku zeszłym około trzech miljonów pudów soli, wydobyto w tym roku mniej jak 700,000 pudów soli, podczas gdy spodziewano się osiągnąć przeszło 10 miljonów pudów. (D. W.)

— Dnia 3 (15) grudnia rozpoczęły się w russkiem towarzystwie technicznem w Petersburgu odczyty publiczne, na wniosek p. Zagoskina, o zaprowadzeniu w Rossji ładunków metalowych i o produkcji takowych pod względem technicznym. Pierwszy odczyt, jak donoszą „St. Peterb. Wied.,“ był wielce bogaty pod względem historycznym i co do tych faktów, za pomocą których prelegent dowiódł jasno, że przysposabianie w Rossji takich ładunków dla naszych karabinów jest ze wszech miar możebne. (D. W.)

— W przyszłym roku na moskiewsko-kurskiej kolei żelaznej mają się układać całkiem nowe szyny na przestrzeni 11,628 wiorst. Waga potrzebnych na to szyn wynosi 529,597 pudów. Rachując zaś pud szyn z główkami stalowemi po 1 rub. 18 kop., cały materjał kosztować będzie 1,052,043 ruble. „Mosk. Wied.“

✕ Od niejakiego czasu krąży w Kaliforoji pogłoska, że spotykano w górach zatoki Orestambo rodzaj dzikiego człowieka, mającego wielkie podobieństwo z Goryllem. Korespondent do „Bulletin d' Antioch“ podaje następujący opis tych ludzi, czy zwierząt: Był to, powiada, doskonały obraz człowieka, a jednak nie można go było uważać za ludzkie stworzenie. Gdy stał, zdawał się mieć pięć stóp wzrostu, miał niezmiernie szerokie piersi i plecy, i nadzwyczaj długie ręce; nogi krótkie i korpus przydłużony; bardzo mała głowa zdawała się być umieszczoną bezpośrednio na plecach bez szyi. Całe ciało było pokryte ciemnemi czerwonawemi włosami; włosy na głowie proste i stojące, dochodziły do oczów jak u niektórych górników indyjskich. Podczas gdy go oglądałem, pochylił głowę, zaczął gwizdać, i biorąc z mego ogniska zapaloną głownię, zaczął nią szybko obracać w około głowy, aż zupełnie zgasła. Powtarzał to przez piętnaście minut dopóki nie rozproszył całego ogniska. Mogłem bardzo łatwo strzelić do niego, lecz na cóżby się mi to zdało? Nabawiwszy się do syta swemi figlami, postać ta znikła, lecz niedługo powróciła z drugiem indywiduum samicą. Przeszły o dwadzieścia kroków odemnie i znikły w lesie.

✕ Na Dunaju miała miejsce bitwa pomiędzy Anglikami i Węgrami. Trzech anglików i jeden Węgier raniony. Poszło im o zamianę stacji nadbrzeżnej. Anglicy chcieli odpłynąć w dół Dunaju. Węgrzy pilnujący ich na statkach oparli się temu. Interwencja 42 marynarzy kanonierki austrjackiej „Fiume“ zapobiegła dalszemu rozlewowi krwi.

✕ W Atenach w d. 27 z. m. odbyły się zapowiadane oddawna igrzyska olimpijskie na wzór starożytnych. Królowa rozdzielała nagrody zwycięzcom. Na tę olimpijską zabawę patrzało kilkanaście tysięcy Hellenów i Hellenek z ciekawością niewątpliwie taką samą jak ich przodkowie.

✕ „Corr: Havas“ donosi co następuje: Kilka dzienników wspomniało o „nowej machinie wojennej“, zbudowanej przez jedno z paryzkich towarzystw kolei żelaznych, dla operacji militarnych. Rzeczywiście jedno z tych towarzystw, rozwija energiczną czynność w budowaniu wagonów— pancerników. Wagony te, obite blachami żelaznemi, grubemi na 5 do 8 centimetrów, uzbrojone są działami ciężkiego kalibru; jedna część tych dział operuje jako baterja odkryta, a druga, jako baterja zamaskowana, ukryta w strzelnicach. Obsługę tych baterji powierzono żołnierzom marynarki.

✕ W Paryżu, weszło teraz w modę ważenie się na wagach decymalnych.— Pomysł tej mody narodził się w głowie jednego z żołnierzy, który walczył i był ciężko ranionym pod Wörth. —Przemysłowiec ten, ze wsparć zyskanych, kupił wagę, ustawił ją na placu Montmartre i pobierając po 5 centimów od sztuki ciekawej swojej wagi, zebrał już podobno kilkanaście tysięcy franków.

✕ Ceny „kosztowności“ w Paryżu, jak zapewnia: „Independance Belge“ są następujące: Potrawka z jednego kurczęcia kosztuje 16 franków; potrawka z kró-

lika 13 fr.; kura smutna bo chuda 26 fr.; królik żywy, od 18 do 25 franków; indyk 60 franków; gęś 45 do 60 franków; kalafior 3 franki; a główka kapusty 4 franki. Wszystkie zwierzęta chowane w ogrodzie botanicznym, zostały już skonsumowane; zapłacono za funt każdego z tych rzadkich okazów w przecięciu po 7 franków, (rs. 2 kop. 10). — Pasztetnicy paryzcy z powodu braku masła nie wypiekają już ciastek, tylko pasztety na końskim, lub psim szmalcu, które są bardzo pożywne, gdyż trzeba je trawić przynajmniej przez tydzień.

⨯ Z Pesztu donosi telegram, iż przy przesłuchaniu schwytanych niedawno zbójców: Bognara byłego rzeźnika i Mindera dobrze znanego sądom rzezimieszka, okazało się po skonfrontowaniu ich z trupem zastrzelonego ich wspólnika Ratkaja, iż od kilku lat istnieją w Budzinie, w Peszcie dobrze zorganizowane bandy rozbójnicze. Coraz to nowych śpólników tej bandy uwięzieni wydają, tak między innemi pewnego Karola Pesztniskiego, szynkarza i statystę teatralnego.

⨯ Grecka wystawa w Atenach zwiedzana bywa przecięciowo dziennie przez 900 osób. Ilość wystawców z całej Grecji dochodzi do 990, którzy wystawili do 4000 przedmiotów ogólnej wartości $1\frac{1}{2}$ miljona drachm.

⨯ Pożyczki państwowe sypią się jakoś w tych czasach jakby z rękawa. Jeszcze niewiadomy rezultat stosunkowego podziału 100 miljonowej pożyczki niemiecko-związkowej między subskrybentów, a już głoszą między innemi o nowej pożyczce *Rumuńskiej* siedmioprocentowej z bezpieczeństwem opartem na hypotece dóbr rządu rumuńskiego, która ma być wypuszczoną po kursie 77%. Pożyczka ta ma z góry zapewnione powodzenie. Przy jej warunkach amortyzacjnych, przynosić ona będzie przeszło 10% rocznie. Nieprzeparta dla rentjerów pokusa!. Dla spekulantów giełdowych nowo-wypuszczające się pożyczki na dogodnych warunkach mają i tę dobrą stronę że ożywiają na jakiś czas interesa giełdowe, w skutek niepewności wojny na bezczynność skazane. Dla sprokurowania sobie bowiem fundnszów na subskrypcje, subskrybenci muszą koniecznie posiadane przez się papiery w miarę potrzeby realizować, dostarczając tem samem materjał czynnościom giełdowym.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Dziennik „Provinzial-Correspondenz" pisze co następuje o stosunku **Niemiec** do Austrji: „W chwili kiedy nowy ustrój Niemiec na podstawie traktatów północnego Związku z państwami południowemi, ma się stać faktem dokonanym, politycy niemieccy zwracają uwagę na stosunki nowego niemieckiego państwa do monarchji austrjacko-węgierskiej, częścią ze względu na pokój pragski, w którym Prusy i Austrja, porozumiewały się co do uregulowania stosunków wzajemnych, częścią przez poczucie potrzeby zachowania z silnem sąsiedniem mocarstwem stosunków odpowiednich wspólnej przeszłości i usposobieniu obu narodów.

Przy zawieraniu paryzkiego pokoju liczono na to, że rządy południowo-niemieckie utworzą Związek, któryby przy własnej niezawisłości, wszedł jednakże w ściślejsze narodowe stosunki ze Związkiem północno-niemieckim. Państwa południowe nie urzeczywistniły tego zamiaru: związały się one ściślejszemi węzłami z północnemi Niemcami przez odnowienie Związku celnego i zawarcie przymierza zaczepno-odpornego.

Nikt nie mógł przewidzieć, że wpośród narodowego zapału wywołanego niespodzianą francuzką napaścą, rozwój narodowy niemiecki uzupełni się przez uorganizowanie nowego niemieckiego państwa. Rozumie się że północne Niemcy mogły tylko z radością powitać ten rozwój wynikły ze swobodnego ducha ludu niemieckiego.

Austrja powinna spoglądać na nowy ustrój niemieckich stosunków z tem usprawiedliwionem zaufaniem, że wszyscy wchodzący w skład nowego niemieckiego Związku wraz z naszym królem, żywią pragnienie zachowania szczerych i przyjaznych stosunków z sąsiednią austrjacko-węgierską monarchją, te bowiem ugruntowane są na wspólności interesów i na oddziaływanie na siebie duchowego życia sąsiadów.

Lud niemiecki może się oddać nadziei, że trwałość i bezpieczeństwo jego narodowego ustroju, widziane są przez całą Europę, a szczególniej przez kraje sąsiednie, nie tylko bez zawiści ale nawet z zadowoleniem i że Niemcy i Austrja podadzą sobie ręce dla dobra i szczęścia obu krajów. (Prow. Cor.)

Zwłoka w zgromadzeniu **londyńskich** konferencji mających uregulować sprawę morza Czarnego, ma mieć za powód (jak zapewniają różno stronne informacje) zamiar Rossji zawarcia oddzielnej umowy z Portą, i przedstawienia dopiero jej rezultatu na posiedzeniach konferencji. Przypuszczeniu temu zaprzecza telegram z Konstantynopola z dobrze poinformowanych sfer pochodzący. Depesza ta dodaje, że Porta postanowiła działać tylko w porozumieniu z innemi mocarstwami. Według florenckiej „Opinione" istotną przyczyną zwłoki ma być wahanie się Francji, która nie oświadczyła się jeszcze stanowczo w kwestji zebrania się konferencji.

Zgromadzenie angielskiego parlamentu w pierwszej połowie przyszłego miesiąca, dostatecznie jest umotywowanem ważnością wypadków zaszłych od ostatnich jego posiedzeń; nic bowiem naturalniejszego jak to, że rząd pragnie znać opinje i usposobienia narodowej reprezentacji w obec dzisiejszego stanu rzeczy. Prócz tego rząd ma podobno wystąpić do parlamentu z żądaniem znacznych kredytów na armję lądową i na flotę. Będzie to ustępstwo uczynione opozycji, która jak wiadomo oddawna narzeka, że siły zbrojne Anglji nie odpowiadają już dzisiejszym wymaganiom. (Times.)

Do **Rzymu** przybyła komissja, składająca się z jenerałów Della Rocca, Ricci i Cerotti, i mająca na celu wypracowanie planu fortyfikacji miasta. Villa Adriana zakupiona została przez rząd włoski. (Presse.)

Przesilenie ministerjalne w **Niderlandach** nie ustaje. O amatorów na teki coraz będzie trudniej, dawny bowiem minister p. Thorbecke odmówił współudziału w utworzeniu nowego gabinetu. (Ind. belge)

W **szwajcarskiej** radzie Stanów, komissja której powierzono rozpatrzenie seperatystycznych petycji kantonu tesyńskiego, pestanowiła dwa wnioski większości i mniejszości. Pierwszy brzmi jak następuje:

1. Całość kantonu tesyńskiego ma pozostać nie tykalną; podzielenie na dwa półkantony, nie zgodne jest z interesami Związku, a nawet samego kantonu.

2. Zgromadzenie związkowe odwołuje się do patrjotyzmu rozdwojonych obywateli Tessynu i propo-

nuje radzie Związkowej nową próbę pośrednictwa. Tymczasem decyzją co do rekursów przeciwko postanowieniom wielkiej rady, i głosowanie nad projektem konstytucji, zostają odroczone.

Mniejszość komissji zgadzając się we wszystkiem z większością, żądała tylko wykreślenia końcowego zdania z drugiego artykułu. (N. fr. Pr.)

Między politykami i publicystami **Stanów Zjednoczonych** panuje przekonanie popierane przez wiele wpływowych dzienników jak np. nowo-yorska „Tribune“, że Anglja w sprawie Alabamy nietylko zgodzi się na zapłacenie znacznego wynagrodzenia pieniężnego, ale nawet na uznanie zasad neutralności, tak jak one będą przez Amerykę postawione. (Times.)

Wiadomości Telegraficzne.

Bern 21-go.— Z Porantruy (niemiecki Pruntrut) donoszą pod dniem dzisiejszym. Ciężka artylerja bawarska nadchodzi już pod Belfort dla wzmocnienia korpusu oblegającego. Brak koni którychby można było dostać na drodze, zastąpiono wołami.

Lilie 20-go. — Podprefekt w Veroins w departamencie Aisne na wschód od St. Quentin donosi, że Prusacy w sile 1200 ludzi zbombardowali Marle i pociągnęli na północ ku Veroins.

Bordeaux 19-go.— Z Paryża 17-go godz. 1 m. 40. Od 2go b. m. nie walczono wcale pod Paryżem. Dnia 5 i 11 odebrane pocztą gołębią od Gambetty depesze, nie zmniejszyły entuzjazmu ludności paryzkiej. Wszyssy chcą, aby stolica broniła się do ostatka. Panuje zupełny spokój. Depesza z Paryża dodaje, że miasto na długi czas jeszcze zaopatrzone jest w żywność.

Bordeaux 20-go.— Wiadomości z Paryża. „Journal officiel z 15 go ogłasza dekret rozwiązujący 147 bataljon, którego stan rzeczywisty wynosił tylko 109 ludzi. W tym samym numerze dziennika urzędowego ogłoszone są liczne nominacje jenerałów i oficerów w armjach paryzkich. Jenerał Vinoy otrzymał wielki krzyż legji honorowej. „Journal Officiel“ ogłasza dekret ustanawiający fakultet prawny na uniwersytecie w Bordeaux.

Londyn 20-go.— „Daily News mówią: Przy odpowiedniem ograniczeniu się, Paryż będzie może w stanie opierać się do kwietnia. Dziennik przeczy wiadomościom „Morning Posta“ o rozpoczęciu na nowo rokowań o zawieszenie broni i powiada, że Anglja nie ma już teraz nadziei aby wojna dała się powstrzymać wysileniami dyplomacji. „Daily Telegraph“ twierdzi, że ledwo dopiero za miesiąc Prusacy będą mogli rozpocząć bombardowanie.

Londyn 20.go. — Konwencja dotycząca szczegółowych preliminarjów przyszłego układu spodziewanego na konferencjach londyńskich, zawarta pomiędzy Turcją i Rossją wkrótce zostanie ogłoszoną.

Berlin 22-go. Izba panów przyjęła wczoraj adres do króla. Hr. Bismarck zasłabł. Król pozostaje przez zimę w Wesalu.

Bruksella 20go.— Na skutek reklamacji posła francuzkiego, rząd holenderski wyjednał u Pruss zwrot dostawionych im czterech zbiegów francuzkich. Znajdują się oni teraz w Hollandji.

Darmstadt 20 go.—Izba deputowanych przyjęła układy Wersalskie z dodatkowemi zmianami, większością 40 głosów przeciwko 3. Głos przeciwny dał między innymi Dumont. Poczem jednomyślnie udzielono ministrowi wojny żądany przez niego na dalszą kampanję kredyt 3,662,000 guldenów.

Drezno 21 go.—Król osobiście doręczył tutejszemu posłowi pruskiemu Lichmanowi oznaki orderu Albrechta, wyraził się przytem z wielkiem uznaniem o działalności tego dyplomaty.

Hamburg 21-go. — Ogłoszono tu rozkaz jenerała Vogela von Falkensteina z dnia 15 grudnia, na mocy którego wzbronione jest wprowadzenie, przechowywanie i rozszerzanie dzienników duńskich „Faderlaendet“ i „Dagbladet“. W razie przekroczenia groźba kar oznaczonych § 9 prawa z d. 4 czerwca 1851 r.

Luksemburg 21-go.—Izba uchwaliła dziś jednomyślnie porządek dzienny w kwestji reklamacji pruskich, tej treści: Izba przekonała się, że fakta przytoczone na poparcie reklamacji, albo wcale nie istnieją, albo też nie mają tego znaczenia jakie im nadano skutkiem błędnych i przesadzonych doniesień prywatnych. Izba chce, aby obowiązki neutralności spełniane były jak najdokładniej; dla ułatwienia tego zdania, gotową jest przedsięwziąć wszelkie odpowiednie środki, mogące przyczynić się do dalszego rozwoju stosunków przyjaznych z sąsiedniemi państwami. Jednocześnie wszakże musi wypowiedzieć swoje przekonanie, że żadna zmiana w traktacie londyńskim nie będzie mogła nastąpić bez konstytucyjnego zgodzenia się kraju i przyzwolenia mocarstw. Izba żywi silną nadzieję, że Niemcy i inne państwa objaśnione i zadowolone przez komunikację rządu wielko-książęcego, nie przestaną krajowi naszemu objawiać tej życzliwości, jakiej dowody dawały nam dotychczas.

Wiedeń 21-go. — Depesza kanclerza związku hr, Bismarcka do gabinetu austro-węgierskiego w przedmiocie nowego urządzenia Niemiec, nosi datę 14-go grudnia i została tu przyjętą bardzo przychylnie.

Madryt 20 go.—Minister skarbu wniósł projekt do prawa w przedmiocie wypuszczenia pożyczki dla kolonji. Wynosić ona ma 40 miljonów piastrów z procentem 8%; amortyzowaną będzie corocznie. Bank w Hawannie zajmuje się wypuszczeniem obligów.

Konstantynopol 18 go.—Wyprawa do Yemen w Arabji dokonana będzie znacznemi siłami. 15,000 ludzi wszelkiej broni odeszło już na miejsca, inne oddziały wkrótce za nimi podążą.

New-York 20-go.— „Tribune“ donosi, że Schenk zamierza wnieść następujący projekt żądań Stanów Zjednoczonych do Anglji w kwestji „Alabamy.“ Wynagrodzenie dla właścicieli statków, które zniszczone zostały przez korsarży przebywających przedtem w portach angielskich, dalej zwrot wszystkich procentów i nakładów poczynionych przez Stany Zjednoczone dla schwytania tych korsarzy; wreszcie uznania zasad neutralności wyznawanych przez Stany Zjednoczone. Dziennik spodziewa się, że Anglja przystanie na te żądania.

Bruksella 20-go.—„Echo du Luxembourg“ donosi, że król holenderski abdykować będzie jako wielki książę, na rzecz ks. Hernryka. Ks. Henryk przystąpi do związku niemieckiego i przez taką kombinację burza zostanie zażegnaną. „Times“ znowu dowiaduje się, że Prusacy chcą Luksemburg jako niepodległe państwo związkowe oddać byłemu księciu Nassauskiemu.

Bordeaux 20-go.—Francja stanowczo zgodziła się na przyjęcie udziału w konferencji.

Monachium 21-go.— Wczoraj spadł w Rothenburgu

nad Tauberą balon z 4 osobami i korrespondencją listową. W Rothenburgu wysiadła jedna osoba i balon wzniósł się znowu do góry, lecz następnie spadł w Zwieser w lesie bawarskim i tam schwytano pozostałych trzech passażerów i listy.

Saarbrücken 21-go Z Wersalu 18-go. — Przy wręczaniu adresu sejmu północno-niemieckiego dotyczącego godności cesarskiej obecni byli: książe Następca Tronu pruskiego ks. Fryderyk Karol, ks. Adalbert pruski. Wielcy książęta: Badenu, Saxen-Wejmaru, Oldenburga, książęta Koburg i Meiningen, dziedziczni wielcy książęta Meklemburg-Schwerin i Meklemburg-Strelitz, Oldenburg, Sachsen-Weimar, książe Wilhelm wirtemberski i ks. Hohenzollern.

Peszt 20-go. — Po przyjęciu w zasadzie zniesienia monopolu tabacznego przedłużono go jeszcze czasowo 168 głosami przeciwko 125.

Berlin 20-go. — Pod wyrok najwyższego sądu państwa oddani zostali, oskarzeni o zdradę, Güterbock St. Goar, Kulp, Meyer i Levitha.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 23 Grud. godz. 11 m. 30 rano.

Wersal 21-go. — Po żywym ogniu z fortów w nocy z 20 na 21 b. m., przed południem, d. 21 z załogi paryzkiej wystąpiło około 3-ch dywizji przeciwko frontowi korpusu gwardji i 12-go korpusu armji. Attak po kilko-godzinnej walce, prowadzonej głównie przez artylerję w naszych pozycjach forpocztowych odparty. Nasze straty nieznaczne. Jenerał Voigt-Rhetz w d. 20 odparł w nieładzie około 6000 ludzi gwardji ruchomej z kawalerją i artylerją, z Monnaie przez Notre-Dame d'Oc ku Tours.

Jenerał Goltz zeszedł niespodziewanie nieprzyjaciela w czterech stanowiskach pod Langres i rozproszył go ku północy. Nieprzyjaciel pozostawił setki broni, pakunki i bagaże, oraz 50 jeńców.

Bordeaux 21-go — Wczoraj kilka utarczek w okolicach Tours. Jenerał Chanzy przybył do Le Mans. Około Nuits nowe potyczki.

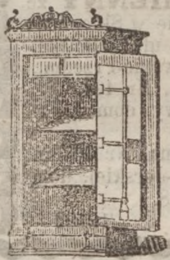
— Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że z mocy upoważnienia Władzy edukacyjnej, otworzyłam pensją prywatną żeńską o dwóch klassach w m. Płocku. Przyjmuję panienki, nietylko przychodnie, ale i na stałe, zapewniając im opiekę macierzyńską. Zapis rozpoczął się z dniem 1 grudnia, a kurs nauk przy pomocy professorów i guwernantek z dniem 7 stycznia roku 1871. Ulica Nowo-Więzienna Nr 480.—Marja *Kossakowska* —10148—

— Artur *Bardzki*, został mianowany Adwokatem przy Sądzie Appellacyjnym i zawiadamia o tem strony interessowane. Mieszka przy ulicy Długiej (róg Bielańskiej) Nr 576. Przyjmuje interessantów od godziny 8ej do 10ej rano, i od 4ej do 7½ po południu. —10190—

W fabryce wybornej, zasłużonym rozgłosem cieszącej się czekolady przy cukierni p. E. **Wedla**, przy ulicy Miodowej, liczne po sobie następują obstalunki na owe sławne od lat wielu Strucle, Baby i innego rodzaju pieczywo, na którego pulchność, aromat i smak nieporównany musiał chyba pan Wedel wziąść wiekuisty patent swobody, gdyż nikt go w tym względzie nie przewyższył. Zanim ktoś stanowczo nabędzie gwiazdkowe dla znajomych podarki słodyczowe niech zajdzie do p. Wedlą, a ręczyć można, że spełni ów przepis Wirgiljusza: Miscere utile dulci.
(1—1) —10,165—

DONIESIENIA.

FABRYKA
KASS OGNIOTRWAŁYCH



W. BAUMGART,

przy ulicy Chłodnej, pod Nr 898 (nowy 40).

Poleca swe wyroby w znacznym wyborze z zamkami różnych systemów, z wszelką dokładnością wykończonych, po cenach jak najniższych.
(5-6) —9379—

Oczekiwane

WORKI

oryginalne amerykańskie.

w najlepszym gatunku: korcowe, pięciećwierciowe i sześcioćwierciowe, już nadeszły

do Domu handlowo-komissowego,

J. G. Berlińskiego,

przy ulicy Rymarskiej wprost Banku. —9980—

Znana od lat wielu Szanownym Paniom Gospodyniom, mam honor zawiadomić, że od bieżącego miesiąca otworzyłam

Skład wyłączny Konserwów,

przecezmnie przyrządzanych, a to po najumiarkowańszej cenie, za dobroć których zaręczam.
Ulica Daniłowiczowska, obok Składu Wódek W go Kwiatkowskiego.
(2—3) —10163— **Julja Grossman.**

Powidła i Sliwki Węgierskie,

w najlepszym gatunku, poleca Skład Owoców **Fr. Wróbel,** 406/7, obok Kościoła Śgo Krzyża. (10—10) 9697—



Ostrygi Holsztyńskie

i OSTENDSKIE z Flensburga, nadchodzą codziennie świeże, do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet,** w gmachu Teatralnym. (71—0) —7196—



Ostrygi Ostendzkie,

otrzymuje codziennie Skład **Sowińskiego i Szulca**, (dawniej **E. Koelichen**), przy rogu ulic Długiej i Przejazd. (21—30) —9323—



Dnia 21 Grudnia około godziny 2 po południu z ulicy, naprzeciwko Ordonanshauzu, zginął **Pies** Setter, cały żółty, końce nóg, ogona, piersi i część pyska białe. Kto da znać o tympsie lub odprowadzi go na Krakowskie-Przedmieście Nr 413 (nowy 11) do mieszkania Plac-Adjutanta Sokołowa, otrzyma przyzwoite wynagrodzenie. (2—3) —10,167—

Rozdawnictwo Gwiazdki do Książki Zbiorowej:

WIĄZANKA NA ROK 1871,

zastosowane do Loterji Klassycznej 5ej klassy, ukończonej bieżącego miesiąca, podług której premja na następne Numera przypadają, a mianowicie Nr 585 Książki za Rs. 30, Nr 261 Galerja Mnichowska, Nr 103, 480, 184, 140, 195, 157, 774, 166, 317, 115, 193, 209, 202, 143, 164, 217, 223, 126, 158, 637, 803, 870, 825, 101, 190, 202, 285, 616, 109, 127, 151, 396, 218. Wydawca **Józef Kauffman**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 443.
Powyższa Książka jest do nabycia we wszystkich księgarniach.
(1—2) - 10170--

Zamówienia na **WĘGIEL KAMIENNY** ze Składu **M. Rosengarta**, przyjmują się w Sklepach:
Wgo Jabóba Fajans, dom JW. Zawiszy, ul. Bielańska.
Wgo Hermana Winawer, ulica Krakowskie-Przedm., wprost Kościoła Śgo Krzyża, Nr 404.
Wżnej Pauliny Kornfeld, Plac Bankowy, dom Janasza, Nr 955.
Wgo M. Rosen, Graniczua, dom Bersteina, Nr 1078*a*.
Wgo J. Rosenblum, róg Nalewek i Sto-Jerskiej, dom Goldweitza, Nr 2264, nowy 8.
(1—3) —10182—

Handel Win i Towarów Kolonialnych
STANISŁAWA RIEDEL,
przy ulicy Mazowieckiej,

zaszczycany względami Łaskawej Publiczności, ma zaszczyt Ją zawiadomić, że jak corocznie tak i obecnie przy nadchodzących Świętach zaopatrzył swój Skład we wszystkie artykuły jakie żądania Jej zaspokoić mogą, a mianowicie, oprócz wszelkich towarów, doborowych Win, i innych Trunków, w Bakalje różnego rodzaju. (3—3) -10121—

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedzielę dnia 25-go b. m., odbędzie się **KONCERT** Orkiestry pod dyrekcją **A. Sonnenfelda.**

1. Uwertura z op. „Niema z Portici,“ Aubera. 2. Stabat-Mater, Rossiniego. 3. Neu-Wien, walc, Straussa. Wielka scena i arja z op. „Afrykanka,“ Meyerbeera. 5. Potpourri z op. „Traviata,“ Verdiego. 6. Uwertura z op. „Sroka złodziej,“ Rossiniego. 7. Koncert na klarynecie, Müllera, (wykona P. Philipp), (pierwszy raz). 8. Marsz Egipski, Straussa. 9. Ein Trompeterstüchen koncert polka, Fausta, (solo na trąbce wykona P. Hermann), (pierwszy raz). 10. Traumbilder, fantazja, Lumbyego. 11. Uwertura z op. „Król Yvetot,“ Adama. 12. Wanders Traum, romans, Richarda, (instrumentacja A. Sonnenfelda), (pierwszy raz). 13. Schützen, kadrylle, Ed. Straussa. 14. (Na żądanie): Marsz, potpourri, E. Bacha. 15. Bankiet, galop, A. Sonnenfelda.

W Poniedziałek, dnia 26go b. m.:

1. Uwertura z op. „Pikowa Dama,“ Suppego. 2. Myrthen Kraenze, walc, Straussa. 3. Kawatina z op. „Nabuchodonozor,“ Verdiego, (solo na klarynecie wykona P. Philipp). 4. Balet z op. „Wilhelm Tell,“ Rossiniego. 5. Sängerlust, polka, Straussa. 6. Uwertura z op. „Marta,“ Flotowa. 7. Pruski Parade marsz, potpourri, Gungla. 8. Concert Polonaise, A. Sonnenfelda, (solo na trąbce wykona P. Hermann). 9. Pesther, walc, Lannera. 10. Musicalischer Bilderbogen, potpourri, Conradiego. 11. Koncert-uwertura, Heinsdorfa. 12. Sieder, kadrylle, Sonnenfelda. 13. Kawatina z op. „Nabuco,“ Verdiego, (solo na trąbkę i puzon). 14. Podolanin, mazur, Bojnowskiego, (pierwszy raz). 15. Tritsch Tratsch, polka, Straussa. Cena wejścia od osoby **Kop. 20.**— Początek o godz. **5**-ej. Koniec o **8**-ej. (1-2) —10186—

Pierwsza w kraju fabryka obuwia szrubowanego, poleca wyroby swoje względom Szan. Publicz.: Plac Teatralny, pałac Blanka, Nr 461. L. Lubliński

TEATR WIELKI.

Dziś: **L'Africana** (Opera Włoska, abonament zawieszony.
Jutro i w Niedzielę, z powodu Wigilji i Święta Bożego Narodzenia, widowiska w obu teatrach dane nie będą.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Zbudziło się w niej serce.—Partja Pikiety. Przysięga Horacego.**

Menażerja Kreutzberga,

przy rogu ulic Hr. Berga i Włodzimierskiej.



otwarta codziennie od godziny 10 z rana do 9 wieczorem.
Codziennie **tressowanie zwierząt**. Pierwsze tressowanie o godzinie 4. Drugie o $7\frac{1}{2}$ wieczorem.
Po każdem tressowaniu wielkie ćwiczenia **z białym Słoniem Abissyńskim**, poczem **karmienie zwierząt.**
Cena miejsc: 1-sze miejsce kop. 50 i 5 kop. na ubogich; 2-gie miejsce kop. 25, 3-cie miejsce kop. 15.
(4—0) — 10,104 —

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 11 (23) grudnia 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 54				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 72				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	92	—	91	67
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	89	50	89	—
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	87	50	87	16
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	50	83	—
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	67
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	26	72	76
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	90	50	-	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	146	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	143	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	73	50	73	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	69	-	—	—
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	-	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	- -	—	111	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	150	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	102	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	—	—	107	25

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. —
Od Likwidacyjnych kop. $24\frac{4}{9}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. —
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $113\frac{8}{9}$
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 117 k. 45 rs. 117 k. 15
Londyn: 3 m. funt. ss. rs. 7 kop. 95 rs. 7 kop. 93
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. - k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 95 k. 10 rs. 94 k. 80

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 22 Grudnia płacono za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 40 do rs. kop. 7 — — żyto od rs. 4 k. 5 do rs. 4 k. $37\frac{1}{2}$.—jęczmienia 4-ro i dwu-rzędowego, od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 60.—Owsa od rs. 2 kop. 25 do rs. 2 k. 40. Kartofli od rs. — kop. — do rs. — kop. —.

— **Okowitę** płacono dnia 22 Grudnia hurtową składniczą za garniec od kop. 133 do $133\frac{1}{2}$.—Pojedyńczą szynkarską za garniec od kop. 134 do $135\frac{1}{2}$ kop.

Patrz dalszy ciąg „Kurjera“ stronnice: **9, 10, 11 i 12.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). Дозволено Цензурою.
Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETNER. DODATEK.

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 341 i 344 wydanym, zamieszczono*: Dostrzegać się daje, że przy bramie cmentarza Powązkowskiego zgromadzają się żebracy, którzy dla wzbudzenia współczucia, rozmyślnie obnażając dotknięte kalectwem części ciała, sprawiają nieprzyjemny widok a przez natrętne domaganie się jałmużny stają się nieznośnymi dla zwiedzającej cmentarz publiczności. Dla zapobieżenia temu, polecam Kommissarzowi cyrkułu Powązkowskiego, przeznaczyć stałego vice-cząstkowego do oznaczonego cmentarza, któremu zalecisz, ażeby dawał baczenie na zbierających się tam żebraków i odsyłać do aresztu policyjnego, w celu postąpienia z niemi przez Sąd Pocyjny wedle prawa.

— W rozwinięciu 4-go punktu rozkazu mojego do Policji Wykonawczej z dnia 6/18 grudnia r. b. za Nr. 340, i z uwagi na zwiększającą się przed świętami sprzedaż ryb, polecam przy lekarsko policyjnej rewizji artykułów żywności, zwracać szczególną baczność na świeżość i dobroć ryb sprzedawanych, nadmieniając, że ryby zepsute — solone, wędzone i śnięte, winny być stosownie do przepisów, konfiskowane. (Gaz. Polic.)

— W dniu onegdajszym, w południe, w cyrkule Nowoświetskim, w domu pod Nr. 1313c, u fabrykanta waty Lewka Morkuzy, w skutek nieostrożności jednej z kobiet przybyłej do niego z watą dla przerobienia, która tak dalece zbliżyła się do zapalonego żelaznego pieca, że znajdująca się w jej ręku wata, zapaliła się a od takowej zajęła się płomieniem i wata porozwieszana w izbie; lecz ogień natychmiast przez 3-ą część straży ogniowej uguszonym został. Około pięć pudów waty, rozmaita odzież i niektóre sprzęty domowe, ocenione wszystko na rs. 295, uległo spaleniu. Ruchomości Morkuzy nie były asekurowane — śledztwo prowadzi się.

(Gaz. Polic.)

Mazura Lekcje wykładowe!

rozpocząłem udzielać w oddzielnych różnych godzinach, oraz innych Tańców salonowych, w mieszkaniu własnem przy rogu ulic: Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej, dom Bayera, Nr 412*a*. **Jakób Zuberbier,** Artysta Baletu T. W.
(3—3) —9759—

C. J. FREUND,

utrzymujący Skład wszelkich **Wyrobów Tabacznych,** wyłącznie z Fabryki

LA FERME,

ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności, oprócz dawniejszych znanych, nowy gatunek **Papierosów** małego formatu z wyborowego tytoniu pod nazwą:

ENTREACTOS,

w cenie Rs. 1 Kop. 60 za sto; oraz **Cygara** w dobrych gatunkach i odleżałe; między innemi nowe gatunki:

TRABUCILLOS po Rs. 3.
LA FORTUNA po Rs 5.

za 100 sztuk.

Tytonie prawdziwe Tureckie w wysokich gatunkach, po Rs. 5 i 6 Kop. 50 za funt w 1/1, 1/2 i 1/4.
Ulica Krakowskie-Przedmieście, w Pałacu Hr. St. Potockiego, wprost Pomnika Księcia Paszkiewicza. (6--6)—9564—



JEDYNE Z KRAJOWYCH,

odznaczające się szszególną dobrocią,

Piwo Drozdowskie

FARO,

poleca Zakład piw różnych przy rogu ulic Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w domu Dobroczynności. (Trzeci Sklep na Bednarskiej od rogu Krakowskiego Przedmieścia).
(5--5) - 9994--

Z dniem 20 Grudnia

KĄPIELE

w Hotelu Victorja otwarte zostały.
(2—2) — 10,083 —



Towarzystwo Przemysłowo Handlowe,

w ULADÓWCE,

w Warszawie, na placu Bankowym, w domu JW. Hr. Przezdzieckiej, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Nalewki Octy i Herbatę wprost sprowadzaną. Handlującym odstępuje się rabat; przy składzie urządzona jest sperdaż cząstkowa na kieliszki. (14—0)—9199—

Sery rozmaite, **Minogi** Elbląskie, **Śledzie** Hollenderskie, **Ryby** w oliwie, **Zupa** Żółwia i Pomidorowa, **Likwory** i **Śliwki** Francuzkie, i t. p., oraz wszystkie gatunki świeżych **Bakalji**, otrzymał i poleca Skład

F. SPRINGER,

przy ulicy Śto-Krzyzkieji róg Szkolnej, Nr 1328.
(10 -20) --9582—

DRUGIE

Rossyjskie Towarzystwo Ubezpieczenia od ognia.

założone w r. 1835,

z kapitałem zakładowym rs. **1.500,000** w zupełności wniesionym,
oraz znacznemi funduszami rezerwowemi.

Ma honor przypomnieć Szanownej Publiczności, iż ze zbliżającym się d.1 (13) Grudnia r. b. wszelkie w b. Dyrekcji Ubezpieczeń zawarte ubezpieczenia ruchomości ustają i takowe tylko w prywatnych Towarzystwach prawo do załatwienia tych czynności w kraju tutejszym mających, będą mogły być odnawiane.

Polecając usługi swe Szanownej Publiczności do przyjęcia tychże ubezpieczeń, ma honor nadmienić, iż następujący Agenci mianowani na przedstawienie Generalnych Agentów naszych PP. **Kronenberg, Nelkenbaum & Comp.** w Warszawie pod Nr 614*h* zamieszkałych, mocni są do przyjmowania wszelkiego rodzaju ubezpieczeń ruchomości, a mianowicie:

W Gubernji Warszawskiej:

P. Mikołaj Adelstein w Warszawie Nr 585.
P. M. W. M. Cohn „ 747.
P. Teodor Hertz „ 778.
P. Markus Lewiński w Włocławku.
P. M. Trzcieniecki w Aleksandrowie.
P. Miron Piotrowicz w Łowiczu.

W Gubernji Lubelskiej:

P. Maurycy Fajans w Lublinie.

W Gubernji Płockiej:

P. Ludwik Flatau w Płocku.
P. Moritz Grünberg w Przasnyszu,

W Gubernji Kaliszskiej-

P. A. Kempiński w Kaliszu.
P. Hayman Sander w Koninie.
P. Ludwik Goldheімer w Sieradzu.
P. Jòzef Cohn w Wieluniu.
P. M. Scheffer w Turku.
P. Dyoniży First w Łęczycy.
P. Jan Grużewski w Zduńskiej Woli.

W Gubernji Radomskiej:

P. O. Hoppe w Końsku.

W Gubernji Petrokowskiej:

P. Emanuel Goldman w Częstochwie.
P. Henryk Barthels w Łodzi.
P. Bolesław Tymieniecki w Petrokowie.

W Gubernji Suwalkskiej:

P. S. Tobołowski w Kalwarji.
P. Łazarz Rosenthal w Suwałkach.
P. L. Skiebelski w Sopockinie.

W Gubernji Kieleckiej:

P. Sylwester Żdzarski w Pinczowie.
P. Popiel w Olkuszu.
P. H. Reichert et Comp. w Sosnowcu.

Przytem Towarzystwo ma honor nadmienić, iż w razie sporów poddaje się wyrzeczeniu Sądów Królestwa.

W Gubernji Łomżyńskiej:

P. Kopelowicz w Łomży.
(6- 6) — 8990 --

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 284.
Piątek. — Dnia 11 (23) Grudnia. — Rok 1870.

Staraniem Redakcji Czasopisma Illustrowanego

KŁOSY

które wychodzić będzie i nadal w niezmienionym dotychczasowym zakresie, formacie, objętości i treści, rozpocznie się z d. 1 Stycznia 1871 r. wydawnictwo

zebranych Dzieł Józefa Korzeniowskiego,

Wydawnictwo to obejmie wszystkie drukowane dotąd oddzielnie, lub rozproszone po pismach perjodycznych utwory tego znakomitego pisarza, oprócz tego jeszcze nieznane pośmiertne, ogółem około 90 tomów dawniejszych. Komu wiadomo, od jak dawna znaczna część tych utworów wyczerpaną jest w handlu księgarskim, ten pojmie ważność przedsięwzięcia, stanowiącego zarazem najpiękniejszy pomnik dla tej jednej z największych chlub współczesnej naszej literatury. Prenumeratorzy **Kłosów,** równie jak wychodzącego tymże nakładem **Tygodnika Romansów i Powieści,** pragnący otrzymywać **dzieła Józefa Korzeniowskiego** (gdyż do tego bynajmniej nie są obowiązani), odbierać je będą w kilku arkuszowych dodatkach przy każdym numerze jednego ze wspomnionych pism w ciągu idących po sobie *dziesięciu* kwartałów.

Całość wydawnictwa obliczoną została na dziesięć tomów wielkiej 8-ki, z których każdy zawierać będzie przynajmniej po 10 arkuszy druku, i kosztować będzie po **rs. 2,** *prenumeratorom* zaś **Kłosów** lub **Tygodnika Romansów i Powieści** oddany będzie po cenie kosztu, to jest po **1 rs.** Dzieła *Józefa Korzeniowskiego* kosztują obecnie około rs. 70, edycja zaś podjęta naszem staraniem, nie będzie więcej kosztować prenumeratorów pism naszym wychodzących nakładem jak **rs. 10,** a *nieprenumerujących* **Kłosów** lub **Tyhodnika Romansów i Powieści, rs. 20.**

Przedpłata wynosić będzie:

a) **Kłosy bez dodatku Dzieł Józefa Korzeniowskiego:**

po cenie dotychczasowej:

1) w **Warszawie,** w Redakcji **Kłosów** (ulica Widok, Nr 1566a), oraz we wszystkich Księgarniach i kantorach Pism Perjodycznych: rocznie **rs. 8,** półrocznie **rs. 4,** kwartalnie **rs. 2,** miesięcznie **kop. 67½.**

2) w **Cesarstwie** i na **Prowincji** w **Królestwie,** wraz z przesyłką pocztową: rocznie **rs. 12,** półrocznie **rs. 6,** kwartalnie **rs. 3.**

b) **Kłosy, z dodatkiem Dzieł Józefa Korzeniowskiego:**

1) w **Warszawie:** rocznie **rs. 12,** półrocznie **rs. 6,** kwartalnie **rs. 3,** miesięcznie **rs. 1.**

2) w **Cesarstwie** i na **Prowincji** w **Królestwie,** wraz z przesyłką pocztową: rocznie **rs. 16 k. 40,** półrocznie **rs. 8 k. 20,** kwartalnie **rs. 4 k. 10.**

c) **Dzieła Józefa Korzeniowskiego,**

wydawane staraniem Redakcji **Kłosów,** wychodzić będą po jednym tomie kwartalnie, objętości 30 arkuszy 8° ścisłego druku, cena którego dla osób *nieprenumerujących* **Kłosów** wynosić będzie: w **Warszawie** oraz w **Cesarstwie i Królestwie** wraz z przesyłką pocztową po **rs. 2** kwartalnie.

Tygodnik Romansów i Powieści wychodzić będzie w ciągu roku 1871, w objętości, zakresie, formacie i na papierze tym samym jak dotąd, najregularniej w każdą Sobotę każdego tygodnia.

Przedpłata wynosić będzie:

a) **Tygodnik Roman. i Pow. bez dodat. Dzieł J. Korzeniowskiego.**

po cenie dotychczasowej:

1) w **Warszawie,** w Redakcji **Tygodnika Romansów i Powieści** (ulica Widok, Nr 1566a), oraz we wszystkich Księgarniach i Kantorach Pism Perjodycznych: rocznie **rs. 3,** półrocznie **rs. 1 k. 50,** kwartalnie **kop. 75.**

2) w **Cesarstwie** i na **Prowincji** w **Królestwie** wraz z przesyłką pocztową: rocznie **rs 4,** półrocznie **rs. 2,** kwartalnie **rs. 1.**

b) **Tygodnik Roman. i Pow., z dodat. Dzieł Józefa Korzeniowskiego,**

1) w **Warszawie:** rocznie **rs. 7,** półrocznie **rs. 3 k: 50,** kwartalnie **rs. 1 kop. 75.**

2) w **Cesarstwie** i na **Prowincji** w **Królestwie** wraz z przesyłką pocztową: rocznie **rs. 8 k 40,** półrocznie **rs. 4 kop. 20,** kwartalnie **rs. 2 kop. 10.**

Uwaga I. Ponieważ całe wydawnictwo obliczone zostało na *dziesięć* tomów, mających dla prenumeratorów *Kłosów* lub *Tygodnika Romansów i Powieści,* kosztować razem rs. 10, przeto w razie koniecznego powiększenia liczby tych tomów, lub mieszczącej się w nich ilości arkuszy, Redakcja obowiązuje się nie podnosić ceny ogólnej nad kwotę *dziesięciu rubli.*

Uwaga II. Osoby nieprenumerujące żadnego z obu Pism wyż wymienionych, zapłacą za każdy tom po 2 rs. bez względu na mogącą się okazać ilość takowych.

Uwaga III. Dla prenumerujących *Kłosy* lub *Tygodnik Romansów i Powieści,* wraz z dodatkiem *Dzieł Józefa Korzeniowskiego,* dzieła te dołączać się będą w ciągu idących po sobie dziesięciu kwartałów, zaczynając od 1-go Stycznia 1871 roku do każdego numeru *Kłosów* lub *Tygodnika Romansów* w ilości dwóch lub więcej arkuszy. Prenumeratorzy zamiejscowi mogą także stosownie do życzenia, odbierać wspomnione dzieła jednorazowo przy końcu każdego kwartału.

S. Lewental.

Warszawa, w grudniu 1870 r. Redaktor-Wydawca „Kłosów i Tygodnika Romansów i Powieści".

(2-6) — 9908—

PRZEDMIOTY UŻYTKU I MODY.

3000 par kaloszy gummowych męzkich, damskich i dziecinnych. Ceny fabryczne.

300 sztuk Parasoli zawsze do wyboru, alpagowe od rs. 2, pół-jedwabne od rs. 2 k. 75 i jedwabne od rs. 4 kop. 50, za sztukę.

Wyroby z wełny: Kapturki Szale dla dam, Cache nez, Skarpetki, Kaftaniki, Kalesony.

Olbrzymi zapas wyrobów ze skóry.

Woreczki do pieniędzy po kop. 25, 40, 50 i t. d.—**Portmonetki** od kop. 40 za sztukę.- **Papierośnice** od kop. 30.—**Cygarówki** od 60 kopiejek.— **Pugilaresy** od rs. 1 kop. 20.—**Woreczki ręczne damskie** od rs. 1 kop. 10.—**Rajzetasze** od rs. 1 kop. 80.—**Torby szkolne** dla dzieci od rs. 2. **Portfele akademickie** ze skóry szagrynowej, duże po rs. 2 i rs. 2 kop. 50 sztuka.—**Torby myśliwskie** w różnych wielkościach.— **Kartusze, Worki podróżne, Poduszki skórzanne, Troki** do rzeczy, **Walizki** i **Kufry** damskie, oraz wiele innych wyrobów znanej fabryki **F. Brandstetera.**

Przedmioty rzetelnego użytku:

Grzebienie gutaperkowe, z bawołego rogu, kości słoniowej i szylkretowe, rzadkie i gęste.—**Szczotki** i **Szczoteczki** do włosów, zębów, paznogci, **Szczotki** do sukien i kapeluszy, **Nożyczki i Scyzoryki.**

Parę tysięcy sztuk Krawatów różnych fasonów, zawsze na składzie sztuka od kop. 20 i wyżej.

600 sztuk Albumów do fotografji oprawnych w skórę, aksamit, perłową muszlę, bawoli róg, szylkret i kość słoniową.

HANDEL GALANTERYJNY

J. A. WERNICA I SP.

ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-tej Anny,

Nr 85 nowy.

ZIELONE ZNAKI.

Albumy z widokami kolorowemi dla dzieci po kop. 75 na 50 sztuk fotografji od rs. 1 kop. 50 na 100 sztuk fotografji od rs. 2 i t. d.

Wielki zapas Ramek do fotografji od 10 kop. sztuka.

Biżuterje damskie i męzkie: Kolczyki, Broszki, Garnitury, Kolje, Spinki, Medaljony do fotografji, **Łańcuszki do zegarków** z nowego złota, imitacje brylantów paryzkie.

Wachlarze z drzewa, tarlatanu i jedwabne, oraz duży zapas poszukiwanych **wachlarzy balowych** z bukietami.

Necessery podróżne damskie i męzkie, oraz Necessairki dla panien od 90 kop. sztuka. **Szkatułki** do robót z urządzeniem i puste, Szkatułki do rękawiczek, cukru, herbaty, cygar i tytoniu, **Bombonierki** do cukrów.

Wyroby z bronzu: Lichtarze od 60 kop. sztuka, Ekritoary, Popielniczki, Przyciski, Postumenty do zegarków, zapałek i t. p.

Wiedeńskie piankowe Cygarniczki w wielkiej kolekcji od 90 kop. za sztukę.

Gry towarzyskie jak Szachy z szachownicami i oddzielnie, Domina, Loteryjki, oraz wybór zabawek dziecinnych.

Perfumerje: angielskie, francuzkie, laboratorjum chemicznego, warszawskiej renomowanej fabryki **Pulsa,** po cenach fabrycznych.

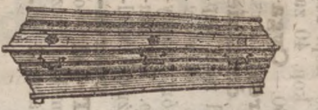
(18—0) — 7848 —

PRZEDMIOTY UŻYTKU I MODY.

SPRZEDAŻ HURTOWA TRĄBEK MYŚLIWSKICH WŁASNEJ FABRYKI.

WYBÓR WIELKI.—CENY NIZKIE.—GATUNKI WYBOROWE.

MAGAZYN

TRUMIEN  METALOWYCH,

PRZY FABRYCE LAMP I WYROBÓW METALOWYCH

F. TRELLE.

Nowy-Świat, Nr 1318 (76), wprost domu Zarządu Wojskowego.

Trumny metalowe po zniżonej cenie w różnych gatunkach i wielkościach oraz kolorach, jako też wszelkie do tychże przybory: Poduszki, Kapy, Materace, od najsutszych do najskromniejszych. Osoby z prowincji dla prędszego wykonania, raczą telegramem lub listownie miarę długości nadesłać, a obstalunek zaraz pierwszym pociągiem wyekspedjowanem będzie.

Ceny takichże Trumien z grubego materjału, oraz bardzo trwałego koloru, są następne:

Dziecinne od rs. **9** do **30**.
Dla dorosłych od **30** do **75** i **90** rs.

(6-6) —3263—

Zwrot Pieniędzy.

Dama, która w końcu Listopada r. b., pewnego dnia o zmroku, płacąc w Magazynie pod firmą Walerji Lewickiej, za Kaftanik dziecinny na drutach robiony, dała Kupon Rs. 5 zamiast dwu-rublowego, raczy się zgłosić spiesznie i osobiście, po odbiór naddanych Rubli trzech; gdyż po 1szym Stycznia r. p., pieniądze te oddane zostaną na cel dobroczynny. (1—1) —10184—



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADÓWCE

Plac Bankowy dom JW-go hr. Przezdzieckiego, Nr 471*a*, (2 nowy).

Przy nadchodzących świętach zaopatrzony został we wszelkiego rodzaju **likierów, wódek słodkich bez cukru, Żytniówkę araki, octy** i t. p., jakoteż **herbatę.**

Nadmienia przytem dla wiadomości PP. Kupców, że Ci z nich którzyby chcieli w składach swoich sprzedawać li tylko wyroby **spirytusowe Towarzystwa** nie podlegają opłacie **Patentu Akcyznego.** — Bliższe szczegóły na miejscu. (3—3) —10048—



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

masiw mahoniowych: 6 Krzeseł, 2 Fotele, 1 Kanapa i Stół kryte brogatelą bronzową. Jeżeliby było życzeniem kupującego, może nabyć za cenę bardzo nizką i to pod zaręczeniem na lat kilka za trwałość i urzędowość mebli. Przy ulicy róg Brackiej i idok Nr 1578, nowy 2. Wiadomość u Tapicera. (2—2) — 10,135 —

Posiada znaczny zapas Garniturów Mebli z pokryciem i bez pokrycia gustownie i trwało wykończonych, które sprzedaje po cenach znacznie zniżonych, mając to na uwadze, iż mały zysk a często więcej przynosi korzyści jak duży a rzadki. Tamże jest Szeszlong używany do sprzedania zupełnie w dobrym stanie. (5—6) - - 9792 -



Z pawodu wyjazdu są do sprzedania,

meble jesionowe,

na orzech, wysłane czystym włosem, pokryte rypsem, jako to: kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół przed kanapę z pokrowcami za rs. 80, szafa na orzech za rs. 60. Ulica Krochmalna Nr 990 u Właściciela domu.

(4—3) —10045 -

Termometry od 50 kop. Raiscaigi od 75 kop. Latarnie magiczne — Stereoskopy i rozmaite inne użyteczne podarki na kolendę.

G: Gerlach,
Mechanik i Optyk, Nowy-świat, dom d. Zamojskiego Nr 1245.

5—6) —9957 ·

Ktoby miał do sprzedania

Łańcuchową podwórzową Pompę,

raczy zostawić adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod literami J. P. (2—3) —10138—

Do najęcia od Nowego Roku:

4 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, z Drwalką, Górą i Piwnicą.

Wiadomość na **Nowym-Swiecie,** pod Nrem 45 nowym. Stróż miejscowy wskaże.

(6-0) —9956 -

W domu Nr 616, nowy Nr 6 przy ulicy Daniłowiczowskiej jest do odnajęcia każdego czasu lub od Nowego Roku

Mieszkanie,

składające się z dwóch Pokoi, Salonu dużego, Przedpokoju, Kuchni i t. d., z całym zagospodarowaniem i umeblowaniem lub bez takowego. (3—3) — 10,072

Ktoby miał do wynajęcia zaraz, lub od Nowego Roku, **SALON** porządnie umeblowany, łącznie z Pokojem sypialnym, pościelą, opałem i usługą, dla jednej Osoby, w okolicy Krakowskiego-Przedmieścia, Senatorskiej, Miodowej, Długiej, Bielańskiej, Leszna, Elektoralnej, Placu Teatralnego, Niecałej, Królewskiej, Mazowieckiej, raczy nadesłać swój adres pod literami W. P., przy ulicy alicow, Nr 14 nowy.
(2—3) —10109—

Rubel 1 nagrody — dla tego kto znalazł

Bilet dymissyjny

z wojska C.-R, Ksawerego Krasińskiego, zgubiony w dniu 19 b. m. z rana. Znalazca raczy odnieść Bilet do Radakcji „Gazety Policyjnej lub „Kurjera Warszawskiego."
(1—1) —10183—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. (Plac Teatralny Nr 473c). — Дозволено Цензурою.